

Kalina Jędrusik, Mężczyzna śpi

Młodzieniec śpi, dziewczyna czuwa
Spod półprzymkniętych patrzy rzęs
Jak nad nim myśl jej chmurką fruwa
Czy to ma sens?

Na ustach żar, co wciąż nie gaśnie
A w ciele dreszcz drży jeszcze ten
Cudowny był, lecz kiedy zaśnie
Tak głupi wyraz twarzy ma przez sen

Czy to ma sens, czy to ma sens
Czy ma to sens, czy ma to sens

Mężczyzna śpi, kobieta czuwa
Spod półprzymkniętych patrzy rzęs
Jak nad nim myśl jej chmurką fruwa
Czy to ma sens?

Czy to ten port, czy to ta reda
Czy to jest los wygrany ten
Bo jeśli tak, to czemu biedak
Tak głupi wyraz twarzy ma przez sen

Czy to ma sens, czy to ma sens
Czy ma to sens, czy ma to sens

Małżonek śpi, a żona czuwa
Spod półprzymkniętych patrzy rzęs
Jak nad nim myśl jej ptaszkiem fruwa:
To miało sens!

Tak, to ten port, tak, to ta przystań
Kariera ta i awans ten
A czysty traf, to - oczywista
Że głupi wyraz twarzy ma przez sen

To miało sens, to miało sens
To chyba miało sens